Cypis / Mokra Jolanta, Zwariowane święta (Kolęd

O boże Miki, jaki ty jesteś dziki!

Idą święta, palę skręta bo już rozpi***erdala mnie
chcę śnieżynkę pod pierzynkę a najlepiej to ze dwie.
Liżę jaja Mikołaja potem w saniach rucha mnie
Wali rózgą mnie po dupie Mikołaju kocham Cię

Idą święta, palę skręta bo już rozpi***erdala mnie
chcę śnieżynkę pod pierzynkę a najlepiej to ze dwie.
Liżę jaja Mikołaja potem w saniach rucha mnie
Wali rózgą mnie po dupie Mikołaju kocham Cię

jak co roku ida swięra
lista życzeń jest jebnieta
zresztą posłuchajcie sami
jak to jest z tymi życzeniami

Franek pisze list do Santa
chce maybacha nie trabanta
a najlpesza to jest Jola
na baterie chce pitola
ojciec chce dmuchną lale
bo już w życiu miał ich parę
ale każdą przedziurawił
tak się kur* tatuś bawił
matka marzy o kochanku
co ją ruchnie o poranku
tak ja stary zaniedbuje
ze chce ciągle obce chu**je
babcia z dziadkiem tez jebnięci
bo ich seks nadal kreci
dziadek chce niebieską pixę
zrobie tobie z piz* vixe
jezu józiyu co ty bredzisz
zaraz mi na chu** siedzisz
babcia ma już pi**de suchą
bo za stara jest dziewuchą
żeby babci było lżej
zelu jej do pi**y lej!

Idą święta, palę skręta bo już rozpi***erdala mnie
chcę śnieżynkę pod pierzynkę a najlepiej to ze dwie.
Liżę jaja Mikołaja potem w saniach rucha mnie
Wali rózgą mnie po dupie Mikołaju kocham Cię